

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia [...] w W.
przeciwko I. sp. z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych i zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 października 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na występowanie na jej tle istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze ma dotyczyć przesłanki bezprawności, gdy publikacja nie jest dokonywana przez prasę, lecz podmiot prywatny. W ocenie skarżącego wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, czy jeśli przed publikacją podmiot działał rzetelnie, to dokonanie publikacji można uznać za bezprawne, a w szczególności, czy można uznać je za bezprawne, gdy publikujący legitymował się przygotowaną na jego zlecenie profesjonalną opinią prawną. Kwestia ta nie budzi jednak wątpliwości. Opinia prawna, choć wydana przez profesjonalistę, jest tylko subiektywną oceną przez niego stanu faktycznego i zamierzonych do podjęcia działań. Choć z założenia ma być obiektywna, to nie ma żadnych gwarancji, że nie jest co do *meritum* przygotowywana na zlecenie. W konsekwencji niedopuszczalne byłoby przyjęcie, że już tylko dysponowanie taką opinią pozwala uznać podjęcie działań uznanych w niej za zgodne z prawem za niebędące bezprawnymi. W ten sposób w istocie ochrona przed bezprawnymi działaniami stałaby się iluzoryczna. Drugie zagadnienie prawne dotyczy tego, czy czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 14 ust. 1 u.z.n.k., polegający na rozpowszechnianiu nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody, dotyczy rozpowszechniania tylko twierdzeń co do faktów, czy również ocen i opinii. Również ta kwestia nie budzi wątpliwości, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę *ratio legis* u.z.n.k. i powołanej regulacji, która ma chronić renomę przedsiębiorcy, a w renomę tę godzi zarówno rozpowszechnianie twierdzeń co do faktów, jak i bezpodstawnych oraz fałszywych ocen i opinii. Należy też podkreślić, że ochrona zapewniana przez u.z.n.k. jest szczególnie intensywna,

czego wyrazem jest np. szersza definicja przedsiębiorcy na jej tle pozwalająca na uznanie za przedsiębiorcę podmiot w świetle k.c. przedsiębiorcą niebędący. Zgodne z tym jest przyjęcie, że oczywiście czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 14 ust. 1 u.z.n.k. dotyczy także rozpowszechniania ocen i opinii i kwestia ta wątpliwości nie budzi.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.